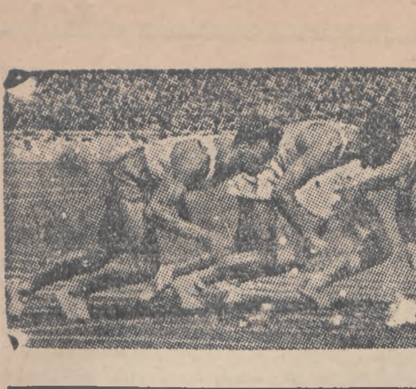


Cena 10 złotych

START

Rok III | Kraków, dnia 30 stycznia 1947 | Nr. 9 (122)

Polska wicemistrzem narciarskim w Davos

Austria 56 pkt., Polska 40 pkt., Szwajcaria 34 pkt., 4—6 ex equo: Czechosłowacja, Finlandia i Włochy (po 13 pkt.).

DAVOS (obsł. wł.). W sobotę rozegrano w Davos bieg zjazdowy pań i panów. W konkurencji męskiej zjazdowcy austriaccy zdobyli dwa pierwsze miejsca, przez Schöpfa i Lezen'ego. Wprawdzie Lezen został z początku zdyskwalifikowany, jednak Austriacy założyli protest od tej dyskwalifikacji i Komisja Odwoławcza uwzględniła protest przyznając Lezeno'emu 2 gie miejsce .

Szczegółowe wyniki: 1) Schöpf 4,02,6 min, 2) Lezeno 4,04,5, 3) Berchtold (Szwajcaria) 4,05,5.

W konkurencji kobiecej bieg zjazdowy wygrała Romowa Austria) 2,00,5, 2) Nekwapilowa (Czechosł.) 2,15,7, 3) Kelerowa (Szwajcaria) 2,27,5.

Ostatnią konkurencją na zakończenie Akademickich Igrzysk Zimowych w Davos był konkurs skoków otwartych. Nasi narciarze i w tej konkurencji spisali się bardzo dobrze. Startowało 13 zawodników na 36 zgłoszonych. Wyniki skoków są następujące:

1. Dellokart Austria nota 326,7, skoki 60, 68, 64 m.
2. Taatvitsainen Finlandia nota 304,7, skoki 56,5, 59,61 m.
3. Martitsch Austria 301,6 skoki 55, 60, 63 m.
4. Gąsienica-Samek Polska nota 294 skoki 56, 58, 61 m.
5. Dziedzic Polska nota 288,2 skoki 53, 54, 58 m.

Ogólnie w Igrzyskach zwyciężyła Austria, która zajęła 9 pierwszych miejsc, 2. Węgry. 3. Finlandia po 2 pierwsze miejsca 4 i 5. Polska i Czechosłowacja po 1 pierwszym miejscu.

W ogólnej punktacji zawodów narciarskich Polska zdobyła wicemistrzostwo osiągając łącznie 40 pkt. za 1) Austrią (56 cią (56 pkt), a przed 3) Szwajcarią oraz pkt.), a przed Szwajcarią oraz Czechosłowacją, Finlandią i Włochami.

W zawodach hokejowych pierwsze miejsce zdobyła Czechosłowacja uzyskując w 3 grach 6 pkt. i stos. br. 26:8. Czesi wygrali: z Holandią 12:0, z Węgrami 9:4 i ze Szwajcarią 5:4.

Drugie miejsce w turnieju hokejowym zdobyła Szwajcaria (3 gry 3 pkt., stos. br. 23:8). Szwajcarzy wygrali z Holandią 17:1, zremisowali z Węgrami 2:2 i przegrali z Czechosłowacją 4:5.

Trzecie miejsce zajęli Węgrzy (3 pkt.), a czwarte Holandia (0 pkt).

W zawodach łyżwiarskich konkurencje kobiece zakończyły się triumfem sióstr Saaryowych (Szwajcaria) (Ewa 250.3 pkt. — Mana 246.4), 3) Maaskova (Czechosł.), 4) Kucerova (Czechosł.).

W konkurencji męskiej triumfowali: 1) Rada (Austria) 217.1 pkt., 2) Kiraly (Węgry) 213.7, 3) Dedic (Czechosł.), 4) Fikar (Czechosł.).

Ludl i Rika do reprez. Kontynentu

PRAGA (tel. wł.). Jak już podawaliśmy, czynione są przygotowania do ustalenia składu reprezentacji kontynentu na mecz przeciw Anglii. W dniu 15 lutego zbierze się w Brukseli „Komisja Pięciu", złożona z przedstawicieli: Belgii (Seldrayer), Holandii (Lotsy), Danii (Fredricsen), Czechosłowacji (Valousek) i Szwajcarii (prezes dr. Schriker), która opracuje szczegółowo mecz Anglia—Reprezentacja Kontynentu i wybierze 15 graczy, którzy przed meczem rozegrają sparringowe spotaknie z reprezentacją Holandii w Amsterdamie lub Rotterdamie.

Jak się dowiadujemy, Czechosłowacja zgłasza do reprezentacji Kontynentu dwóch piłkarzy Sparty, a to Ludla i Rihę.

PARYŻ (tel. wł.). Po szeregu spotkań na terenie Anglii rozegrała reprezentacja hokeistów Ameryki mecz przeciw Racing Club w Paryżu, uzyskując z trudem remisowy wynik 4:4.

Ocena mistrzostw w Łodzi

Mimo, iż do decydującego rozstrzygnięcia o tytule mistrza Polski w hokeju na lodzie na rok 1947 pozostaje jeszcze jedno spotkanie w najbliższą niedzielę w Krakowie pomiędzy Cracovią i Wisłą, spotkanie, które nie ulega wątpliwości może rzucić jeszcze pewne światło na poziom gry i umiejętności techniczne zawodników obu drużyn, możemy śmiało uważać turniej w Łodzi za kulminacyjny punkt tegorocznych rozgrywek hokejowych w Polsce, pozwalający na pewną ocenę.

Ocenę tego turnieju przedstawimy w następujących punktach: organizacja, publiczność, sędziowie, drużyny, zawodnicy.

Organizacja b. dobra

Trzeba się wczuć w sytuację głównej sprężyny mistrzostw, człowieka, na którego barkach spoczywał każdy drobiazg, dyr. Langego, prezesa Ł. O. Z. H. L. czekającego na „łaskę" niebios. W piątek mają się rozpocząć mistrzostwa, a lekki mrozik zaczyna dopiero chwytać we wtorek po południu. Było to ostatnie dzwonienie. Toteż olbrzymia radość i zadowolenie malowało się na twarzy tego doskonałego organizatora. Nie tylko, że nie poniósł deficytu w związku z dużymi inwestycjami koło lodowiska, ale i mógł wykazać się rezultatami swych prac. Do najlepszych, rzucających się w oczy należało uprzątnięcie przez drużynę sprzątaczy w ciągu dosłownie kilku minut naciętego łyżwami, lub padającego śniegu z lodowiska. Światło przynajmniej jeśli nie lepsze niż w Krynicy, widać wszystko doskonale. Osobne wejścia na miejsca stojące, osobne na trybuny, pozwalały na łatwe utrzymanie porządku. Jedynie co nie domagało, to: wprawdzie zgodne z przepisami ale o minimalnych wymiarach boisko, oraz niezbyt wielka pojemność trybun i miejsc stojących. Dyr. Lange zapowiedział jednak szybko, że już na najbliższy sezon tak boisko będzie powiększone, jak i pojemność zwiększona. Były zarzutu o ułożenie tak programu, że publiczność musiała na każdy z meczów wykupywać osobno bilety. Jak wyjaśnił dyr. Lange ze względu na możliwość pogody odwilżowej nie miał on innego wyjścia, lecz taką przerwę stworzyć między meczami, by ścięty lód doprowadzić do stanu używalności na drugie spotkanie. Było to zło konieczne.

Publiczność z okularami Ł. K. S.

Wiemy jak dużą rolę odgrywa w sporcie dobry dopping, ze strony licznie zgromadzonych sympatyków. Wielokrotnie, jak nam to stwierdza historia, wynik spotkań zapadał pod wpływem takiej właśnie pomocy. Publiczność łódzka nastawiona była na zdobycie tytułu mistrzowskiego przez ŁKS. Tylko spotkania tej drużyny wywoływały duże zainteresowanie. Inne nie cieszyły się powodzeniem, prócz Wisły z Cracovią, ale ten miał specyficzny smaczek. Orientacja w przepisach słaba, albo tendencyjna. Na ogół jednak należy stwierdzić, iż mimo wybitnego udziału uczuciowego w spotkaniach ŁKS-u z pozostałymi drużynami zachowanie było zupełnie dobre.

Sędziowie

Zawody prowadzili: Al. Kłaput, W. Kuchar, Wł. Michalik, prof. Z. Paruszewski, i mgr. Z. Trytko. Nie mieli oni łatwego zadania. Przepisy określają naogół dość dokładnie wszelkie przewinienia zawodników. Stosowanie ich w pełni, wobec:

a) niezbyt dokładnej ich znajomości przez zawodników;

b) słabszej ze strony publiczności, która wyrażaniem swego niezadowolenia w różny niezbyt przyjemny sposób utrudniała prowadzenie zawodów doprowadziłoby do stałych przerw, które wydłużałyby spotkania przynajmniej o 30 min. oraz nie pozwalałyby na prowadzenie normalnej gry. Trzeba jeszcze dodać, iż nie mieliśmy dotychczas żadnego sprawdzianu stosowania tych najnowszych przepisów z zagranicą. Nie ulega wątpliwości, że tu i ówdzie znajdą się tacy, którzy będą czynili różnego rodzaju zarzuty powyższym sędziom. Pomyłki mogą zdarzyć się zawsze, ale musimy jedno stwierdzić, iż nikt nie może uczynić zarzutu jakiejś tendencyjności. Zadanie swe spełnili według swych umiejętności i dobrej woli jak najlepiej. W wypadkach mocniejszych wkraczali zdecydowanie i do gry ostrej w hokeju łatwej do prowadzenia, nie dopuścili.

Na zebraniu Zarządu PZHL po ostatnim spotkaniu mistrzostw wzięli udział i sędziowie, celem wyrażenia swego zdania o najbardziej fair grającej drużynie mistrzostw w Łodzi. Wszyscy zgodnie drużynę taką widzieli w Wiśle. Nagrodę więc przyznano tej drużynie, nie czekając na przebieg spotkania w Krakowie pomiędzy Wisłą i Cracovią, gdyż takie było życzenie ofiarodawcy.

Trochę matematyki w ocenie drużyn

Dotychczasowy układ tabeli Wisła, Cracovia, ŁKS, Lechia właściwie odpowiada wartości tych drużyn, jaką wykazały w Łodzi. Pod tym względem nie wyrażał nikt specjalnych zastrzeżeń. — Poniżej przedstawiona w oryginalnym ujęciu tabelka ocen, na ogół opinię tę potwierdza.

Przyjęliśmy za najwyższą notę 10, najniższą 0 Co cyfry te nam mówią?

WISŁA

Bratek	3
Sokołowski	8
Bałaj	6
Jasiński	8
Palus	9
Kolasa	7
Korzeniowski	6
Peter	7
Cisowski	6
Kowalski	5
	65
przeciętna	6,5

CRACOVIA

Maciejko	8
Kasprzycki	10
Godek	5
Marchewczyk	7
Wołkowski	8
Pochwalski	7
Bereza	6
Więcek	5
Kopczyński	3
Ostrowski	4
Popiel	4
	67
przeciętna	6,1

Ł. K. S.

Makutynowicz	10
Werner	5
Metternich	6
Czyżewski	6
Kelm	7
Król	7
Sokołowski	5
Staniszewski	5
Starzewski	4
Głowacki	3
	57
przeciętna	5,7

LECHIA

Muszyński	5
dr Kasprzak	7
Sobkiewicz	5
Lewandowski	5
Nuszek	7
Koczewski	7
Żymalski	4
Nowak	4
Kempf	4
Zielarek	4
Dymalski	4
	56
przeciętna	5,1

Można nie zgodzić się na klasyfikację tego czy innego zawodnika w powyższym zestawieniu, jednak ci co byli w Łodzi, zgodzą się z pewnością, iż w powyższej klasyfikacji zupełnie słusznie ocenieni zostali jako najlepsi:

Makutynowicz i Kasprzycki z notą 10
Palus z notą 9
Maciejko, Jasiński i Wołkowski z notą 8
Kolasa, Peter, Marchewczyk, Pochwalski, Kelm, Król, dr Kasprzak, Kuszel. Koczewski z notą 7
Bałaj, Korzeniowski, Cisowski, Bereza, Metternich, Czyżeiwski z notą 6
oraz pozostali ze słabszymi notami.

Ocena ta dotyczy poszczególnych zawodników. Wykazało z nich wielu dobrą już zupełnie jazdę, orientację, natomiast poza Kasprzyckim czy Sokołowskim nie widzieliśmy należytej umiejętności w strzałach. Mający swego czasu naj-

Premier Rządu R. P. Edward Osóbka-Morawski na liście zgłoszonych zawodników

Komisja sportowa PZN wydała komunikat ze spisem zarejestrowanych zawodników Polskiego Związku Narciarskiego. Liczba ich dochodzi obecnie do 900 osób (więcej niż przed wojną). WSROD ZGŁOSZONYCH ZAWODNIKÓW WIDNIEJE POD NUMEREM 425 NAZWISKO PREMIERA RZĄDU R. P., EDWARDA OSÓBKI-MORAWSKIEGO, KTÓRY ZOSTAŁ ZGŁOSZONY PRZEZ SWÓJ MACIERZYSTY KLUB SN OM TUR Warszawa. Jest to dowód dużego zainteresowania sportem narciarskim OBYWATELA PREMIERA, KTÓRY NIE POPRZESTAJE NA POZYTYWNYM USTOSUNKOWANIU SIĘ DO PRAC POLSKIEGO ZWIĄZKU NARCIARSKIEGO, ALE JEST AKTYWNYM NARCIARZEM.

Gracz i Parpan kandydatami do reprezentacji Kontynentu

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu PZPN uchwalono podać ze strony Polskiego Związku Piłki Nożnej jako piłkarzy do reprezentacji Kontynentu na mecz przeciwko Anglii dwóch zawodników klubów krakowskich, a to: Gracza (Wisła) i Parpana I (Cracovia).

Zawodnicy ci wezmą prawdopodobnie udział w meczu sparringowym, który odbędzie się w Antwerpii w maju br.

Na tym samym posiedzeniu Zarządu PZPN wiceprezes inż. Przeworski przedłożył, zgodnie z uchwałą Walnego Zebrania projekt przepisów o zawodostwie. Projekt ten przewiduje trzy kategorie płac dla zawodowców, ustalone w porozumieniu ze Związkiem Zawodowym zawodników. Płace mają być równe we wszystkich klubach, a piłkarze zawodowcy nie mogą być zatrudnieni w żadnym innym przedsiębiorstwie zawodowym, natomiast mogą być studentami szkół wszystkich stopni. Projekt nie przewiduje zwolnienia zawodowców przed wygaśnięciem terminu kontraktu, nawet w wypadku niewstawiania zawodnika do składu drużyny. Decyzję co do przyjęcia powyższego projektu, który m. in. nie przewiduje również odstąpienia zawodników innym klubom — odłożono do czasu gruntownego przestudiowania go przez wszystkich członków Zarządu. Zarząd PZPN na zebraniu poniedziałkowym zajmował się również sprawą awantury na meczu bokserskim Wisła—IKS Wrocław i na skutek notatek pewnej części prasy, jakoby w tę awanturę miał być wmieszany kandydat do reprezentacji Kontynentu, piłkarz Wisły — Gracz, polecono Zarządowi Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej natychmiastowe przeprowadzenie dochodzeń w powyższej sprawie i powiadomienie PZPN o wynikach.

W sprawie zwolnienia Towarzystw Sportowych od podatku dochodowego i obrotowego podano na posiedzeniu Zarządu Zarządu PZPN do wiadomości, że członkowie Zarządu, interweniujący w tej sprawie w Ministerstwie Skarbu otrzymali odpowiedź odmowną. Towarzystwa Sportowe nie mogą więc liczyć na obniżkę podatku dochodowego, wynoszącego w tej chwili 2% wpływów brutto.

W sprawie obniżki podatku od widowisk, Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej opracowuje specjalny memoriał, który wniesie do Ministerstwa Administracji Publicznej.

niebezpieczniejszy strzał Marchewczyk, gdzieś go zagubił, czasem tylko dając jego przypomnienie.

Odnośnie strony taktycznej olbrzymie jej braki szczególniej w drużynie Wisły zaobserwowaliśmy w jej meczu z ŁKS. Nauczona doświadczeniem w najważniejszym jej spotkaniu z Cracovią wykazała dużą poprawę. Natomiast imponowała pod tym względem Cracovia. Ale jest to przede wszystkim zasługą pełniącego rolę kierownika drużyny najlepszego hokeisty Cracovii „Rocha" Kowalskiego. Nie mogąc brać udziału, z przyczyn zdrowotnych, w mistrzowskich rozgrywkach oddał swej drużynie nieocenioną przysługę kierując jej zmianami. I mamy przekonanie, iż w ten sposób do sukcesów Cracovii przyczynił się więcej, niż gdyby sam grał.

Jeśli idzie o zagrania zespołowe, to w Wiśle widzieliśmy ich ładną improwizację, natomiast u pozostałych, zagrania obejmowały albo w dwóch lub wypady pojedyńczych zawodników z dążeniem do wykorzystania błędów przeciwnika.

Największą poprawę formy w ciągu tych 3-ch dni wykazała Lechia, która po dwóch słabszych meczach z Cracovią i Wisłą, w spotkaniu z ŁKS-em okazała się niezwykle groźną. Z tego wynika, iż tylko spotkania z silnymi przeciwnikami przyczyniają się do podciągnięcia się poziomu hokeistów.

Ogólnie na zakończenie należy stwierdzić, iż poziom naszego hokeja w stosunku do roku ubiegłego podniósł się dość mocno. Przypuszczamy, iż po treningu w Budziejowicach i mistrzostwach w Pradze poziom polskiego hokeja znajdzie się na drodze powrotu do przedwojennego.

A. Targosz.

Wyjazd polskiej drużyny reprezentacyjnej do Szwajcarii i Francji

W najbliższych dniach (najpóźniej w dniu 1 lutego) wyjeżdża **do Szwajcarii** reprezentacyjna drużyna narciarska na Międzynarodowe Mistrzostwa Narciarskie, które odbędą się w **St. Moritz** w dniach od 6 do 16 lutego, poczym udają się do Francji, do Chamonix, na **MIĘDZYNARODOWY TYDZIEŃ NARCIARSKI** (zawody nieoficjalne o mistrzostwo świata).

Skład naszej drużyny przedstawia się następująco:

A. Bachleda Curuś, St. Dziedzic, M. Gąsienica-Samek, T. Kozak, M. Kozdruń, J. Kula, J. Krzeptowski, T. Kwapień, St. Marusarz, J. Matuszny, M. Woyna-Orlewicz, J. Pawlica, J. Radkiewicz, St. Skupień, T. Wowkonowicz. Z pośród pań jedynie zgłosił PZN **Anne Bujakównę.**

J. Daniel-Krzeptowski i T. Wowkonowicz przebywają we Francji od 1939 r. Obecnie, po zakończeniu wojny, zgłosili się do PZN z prośbą o wydanie im licencji uprawniających do startu poza granicami w barwach Polski. **Zapowiedzieli oni swój rychły powrót do kraju.** Należy przypuszczać, że jeśli nie zatrzymają ich jakieś nadzwyczaj ciekawe imprezy narciarskie we Francji — **przyjadą na mistrzostwa Polski do Zakopanego.**

Jak donosi prasa zagraniczna, Daniel-Krzeptowski osiąga doskonałe wyniki w rozmaitych zawodach narciarskich, organizowanych w Szwajcarii i Francji.

Norweski trener narciarski

Polski Związek Narciarski w porozumieniu i przy poparciu PUWF i PW zaangażował na miesiąc luty br. znanego narciarza i jednego z najlepszych trenerów Norwega, **Kvernberga** (Trener szwajcarski, Roger Fenz, opuści Polskę w dniu 1 lutego br.). Kvenberg prowadził kurs pomocników trenera w Zakopanem, oraz szkolił najmłodszych, a świetnie się zapowiadających zawodników narciarskich. **JEST TO ZERWANIE Z DOTYCHCZAS PRZYJĘTĄ ZASADĄ, ŻE TRENERZY ZAGRANICZNI MAJĄ NA CELU PODNIESIENIE POZIOMU EXTRAKLASY ZAWODNICZEJ.** PZN pragnie podnieść przeciętny poziom narciarstwa polskiego, a w szczególności wychować nowe kadry zawodnicze i dlatego w ten sposób zamierza wykorzystać obecność doskonałego trenera norweskiego.

Stanisław Marusarz, czołowy zawodnik polski, przebywający obecnie w Karpaczu, **przesłał swoje papiery do Państwowego Urzędu WF i PW w Warszawie, celem uzyskania paszportu na wyjazd do Szwajcarii i Francji na Międzynarodowe Zawody Narciarskie.** Dzięki wydatnej pomocy PUWF i PW względy materialne nie uniemożliwiają startu Stanisawowi Marusarzowi i nie osłabiają składu ekipy polskiej.

O „Puchar Młodych" w hokeju

Poznań i Kraków będą terenem ciekawych rozgrywek hokejowych. Po raz pierwszy w Polsce rozegrane zostaną w tych dniach mistrzostwa w hokeju na lodzie o „Puchar Młodych" dla juniorów — zawodników do lat 20 — w dwóch grupach, przy czym grupa pierwsza rozgrywa spotkania w Poznaniu. Wszystkie spotkania będą jednorundowe. Przy równej ilości punktów zadecyduje lepszy stosunek bramek. Grupa druga rozgrywa swoje spotkania w Krakowie. Finałowe zaś spotkania odbędą się w dniu 9 lutego br.

Hokeiści wiedeńscy wygrywają w Bratysławie

W Bratysławie na Słowacji odbyło się spotkania drużyn hokejowych bratysławskiej i wiedeńskiej, zakończony zwycięstwem wiedeńczyków w stosunku 9:4 (4:0, 1:2, 4:2). Drużyna wiedeńska, aczkolwiek wystąpiła w osłabionym składzie, okazała się groźnym przeciwnikiem. Bohaterem meczu był bramkarz wiedeński Wurm.

Migawki z KOZPN-u

Jak już podawaliśmy **materiał sprawozdawczy** z obrad Walnego Zebrania KOZPN jest **bardzo obfity** i wymaga obszerniejszego omówienia.

A więc najpierw wnioski. Zgłoszono ich już w przepisanym terminie stosunkowo dużo — **ponadto przewodniczący ZRSS, Kotarba zgłosił na W. Z. wniosek nagły, o reasumpcję uchwały poprzedniego Walnego Zebrania PZPN o niekreowanie Klasy Państwowej.** Wniosek ten przepadł.

Los wniosku o niekreowanie Klasy Państw. podzieliły wnioski o amnestię dla zdyskwalifikowanych dożywotnio, o pozostawienie Czarnych w klasie „B" o nierozgrywanie II-giej rundy zaw. eliminacyjnych o wejście do klasy „A" oraz oba wnioski Cracovii: o „przydział" tylko 4 terminów dla KOZPN i o 3% opłaty od zawodów na rzecz Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Natomiast **wniosek o ubezpieczenie zawodników przekazano w formie dezyderatu pod adresem przyszłego zarządu,** który ma przeprowadzić wiążące rozmowy w tej sprawie z przedstawicielami Z. U. W. i dokonać ubezpieczenia — a w wypadku gdyby suma ciężarów z tego tytułu przerastała jego możliwości finansowe powinien zwołać Nadzw. Walne Zebranie, które poweźmie stosowne uchwały w tej sprawie. **Jak bowiem słusznie stwierdził przewodniczący W. Z. sprawa ubezpieczenia jest sprawą daleko ważniejszą aniżeli ten czy ów system rozgrywek i musi być możliwie najszybciej i najlepiej rozwiązaną.**

W ogóle red. Statter, jako przewodniczący W. Z. zaskarbił sobie uznanie ogółu i potwierdził, sposobem prowadzenia obrad, że fama o jego energicznym i sprężystym kierowaniu obradami dwóch po sobie Zebrań PZPN w niczym nie była przesadzona. Kapitalne były jego wystąpienia przeciw sprzedaży alkoholu, wspaniałe powiedzenie, że mówcy (delegata Tarnovii) nazywającego „złodziejstwem" kaperowanie Barwińskiego **nie przywołuje do porządku, gdyż solidaryzuje się z nim całkowicie** a dalej **mocne oświadczenie, że nie tak jak nie dopuści do krytyki artykułów umieszczonych w „Starcie" tak nie dopuści do krytyki innych pism sportowych — sam zaś, jako v-prezes Zaw. Związku Dziennikarzy R. P. oddziału Krakowskiego stwierdza, że istnieje u nas wolność słowa i każdy z redaktorów może pisać według swego sumienia i uznania, choćby się to tym czy innym klubom mniej podobało.**

W ogóle o „Starcie" mówiono na W. Z. bardzo wiele. Jest to dowodem poczytności tego pisma, które może poszczycić się również i innym sukcesem: oto Polski Związek Piłki Nożnej w piśmie, nadesłanym do redakcji stwierdził, że „rekonstruując" kronikę PZPN, zniszczoną w czasie działań wojennych czerpie doń materiały ze „Startu", a zwłaszcza z drukowanego tam odcinka p. t.: „Z dni klęski i chwały".

A propos złożonego przez naczelnego redaktora oświadczenia, że wobec niezadowolenia części klubów z formy ogłaszania urzędowych komunikatów przez ogłaszanie ich drukiem w „Starcie" (wpłynął nawet w tej sprawie wniosek TS Mościce, umotywowany nieotrzymaniem ani razu „Startu") część „przychylnie" do nas ustosunkowanej prasy napisała, że „Start" zrezygnował z **umieszczania komunikatów gdyż... mu się to nie opłaca!** Tu redakcja poczuwa się do obowiązku złożenia pewnego, **wyjaśnienia, że jakkolwiek koszty druku przeszło 6 numerów pisma, które wypełnione były** (w łącznej ilości) komunikatami wyniosły przeszło **120 tys. zł.** (otrzymano, jak podaje spraw. skarbnika 87 tys.) to jednak zarówno **redakcja jak i wydawnictwo okazała gotowość zrezygnowania dopiero w chwili,** gdy **„vox populi", ujawnił swoje niezadowolenie domagając się przywrócenia dawnej formy tj. powielania i rozsyłania do klubów. Redakcja dodaje jeszcze, że na taką przesyłkę dla klubów dostarczała każdorazowo bezpłatnie 120 egzemplarzy.**

*

Najwięcej „żalów" pod adresem ustępującego zarządu, zgłosili **przedstawiciele Bocheńskiego KS,** którego wniosek o rozegranie trzeciego, decydującego spotkania pomiędzy Wieczystą i Bocheńskim o pozostanie w „A" klasie nie uzyskał aprobaty Wal. Zebrania.

*

Zdobywcom pierwszych miejsc w turnieju o puchar KOZPN-u, a to: Bronowiance (klasa „B") i Wolance (klasa „C") wręczono na Walnym Zebraniu nagrody w formie pięknych pucharów. Wręczenia dokonał Prezes KOZPN, **Filipkiewicz,** a dyr. Woj. Urzędu WF i PW ppłk **Reyman** złożył reprezentantom klubów gratulacje.

Prezes W. S. KOZPN, A. Rutkowski wręczył przedstawicielom Cracovii puchar zdobyty przez Cracovię w zawodach pucharowych klasy „A" KOZPN.

*

Delegaci 3 klubów a to: Bocheńskiego, Łagiewianki i Pocztowego KS głosowali przeciw udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi. Motywy były rozmaite: **delegat Pocztowego Rutkowski jun.** np. był zdania, że koszta wyjazdu reprezentacji Krakowa na Pomorze powinny były wynosić maksymalnie **13 tysięcy złotych.** Znalazło się wielu przedstawicieli klubów, którzy prosili wymienionego delegata o... **„receptę".**

*

Sprawa wyjazdu „większej" ilości „oficjelów" na Pomorze i do Brna poruszona została (oczywiście poza częścią prasy, która nawet przed wyjazdami pisała już o tym) przez kilku mówców m. in. i przez delegata Grobli, **Stusa,** który potem kandydował do WG i D. Obrona „interesów" maluczkich klubów nasunęła raz jeszcze myśl o... niewdzięczności ludzkiej — **„maluczcy" bowiem nie poparli kandydatury Stusa.**

*

Narzekano na Walnym Zebraniu, że nie wszystkie kluby dostały... **subwencje.** Nikt jednak nie pomyślał o tym, że średnia subwencji wynosiła 20.000 zł. i KOZPN chcąc dać wszystkim klubom musiałby wypłacić **2 miliony złotych** tj. grubo więcej aniżeli pobrał od klubów.

Narzekano również, że Zarząd KOZPN **za mało wydał na szkolenie.** Tu trzeba przypomnieć, **że z zaangażowanego w czerwcu trenera węgierskiego musiał KOZPN po kilku tygodniach pracy zrezygnować, gdyż... okazało się, że kluby wcale nie współpracują w tej akcji i frekwencja na treningach była wprost kompromitująca!**

Niezadowolone też były kluby z obozu dla juniorów w Pieskowej Skale — innymi słowy „wyszkolenie" się nie udało, lecz winy za to nie ponosi Zarząd KOZPN, który nie zaniedbał niczego, byle wyszkolenie postawić na odpowiednim poziomie. Dla tych, którzy nie mają dobrej pamięci przypomnieć tu trzeba ile to wezwań urzędowych, ile zagrożeń sankcjami karnymi trzeba było, by delegaci klubów raczyli przybyć na konferencje w sprawach wyszkolenia.

Na innym miejscu podajemy listę odznaczonych. Zarząd KOZPN wyróżniając poszczególnych działaczy brał w pierwszym rzędzie pod uwagę całokształt pracy, która sięga nieraz lat kilkunastu. Stąd zapewne odznaczenie tylko 2 prezesów czołowych klubów krakowskich.

Część prasy również wyraziła zdziwienie, że odznaczono tylko jednego dziennikarza. Motywy były te same.

*

Jeszcze w sprawie... wódki w bufecie. Zarówno Zarząd KOZPN, jak i przewodniczący W. F. wystąpili z całą bezwzględnością przeciw sprzedawaniu alkoholu i poczynili odpowiednie kroki przeciw instytucji, która łącznie z wynajmem sali zastrzegła sobie prawo urządzenia bufetu. Red. Statter osobiście zapowiedział bezwzględne wyrzucenie i ukaranie szynkujących wódką, a stanowcza jego postawa przyniosła natychmiastowy skutek.

*

W wyniku uchwał Walnego Zebrania KOZPN **zaliczony został do klasy „A" RKS Oświęcim** z Oświęcimia.

Nie uzyskał natomiast aprobaty Walnego Zebrania **wniosek Społem** o zaliczenie „Społem" i TS „Tramwaj" do klasy „B" KOZPN.

Wniosek KS Prądniczanka o ufundowanie pucharu względnie innej nagrody **dla drużyny grającej najbardziej fair,** zdobył sobie ogólne uznanie i najbliższy Zarząd Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej poświęci tej sprawie jedno z najbliższych posiedzeń.

H. S.

„Wilki" pokonane

(Korespondencja własna z Londynu)

Londyn, 22 stycznia. 26 runda mistrzostw ligowych Anglii przyniosła dwie wielkie niespodzianki. Leader tabeli Welveshampton i rewelacja ostatniej doby Arsenal zostały pokonane — pierwszy na boisku Brendfordu 1:4, drugi w Higbury z Aston Willa 0:2. O ile porażka „Wilków" była zasłużona, o tyle Arsenal, będąc drużyną bezwzględnie lepszą przegrał nieszczęśliwie, a świetny bramkarz Swindin nie miał tym razem „dnia" i przepuścił dość łatwe do obrony strzały Smitha i Dorsetta. Jeszcze na 10 minut przed końcem wynik brzmiał 0:0 i nic nie wróżyło porażki Arsenalu, który w wypadku zwycięstwa mógłby utrzymać się na dotychczasowej pozycji w tabeli, a obecnie spadł na 15 miejsce.

Wilki przegrały 4:1 z Brentfordem, który już w pierwszych sześciu minutach prowadził 2:0, zdobywszy bramki przez Wilkinsa i Stewarta. Ta druga bramka padła z wyraźnego spalonego. Po przerwie bramki strzelili Townsendy i A. Smith dla zwycięzców, a Wescott dla pokonanych.

W tej rundzie mistrzowskiej porażki na własnym boisku były bardzo częste.

Doznały ich: Blackpool przegrywając u siebie z Sunderlandem 0:5, 4 bramki w meczu tym zdobył Robinson. Liverpool przegrywając na własnym boisku z Boltonem 0:3 (bramki: Barras, Towthouse i Moira) spadł aż na 5-te miejsce w tabeli. Middlesbrough stracił oba punkty podobnie jak Manchester United, który mimo prowadzenia 1:0 przegrał 2:4.

Preston N. E. zremisował z Charltonem w meczu bezbramkowym i pod względem straconych punktów jest już tylko o jeden w tyle za „Wilkami". Wynikiem nierozstrzygniętym skończył się również mecz Blackburn Rowers z przedostatnim w tabeli Hudersfielden (2:2). Trzy mecze skończyły się identycznym wynikiem 2:1 — mianowicie Leeds—Chelsea, Portsmouth—Everton Grimsby Sheffield United. Piękne zwycięstwo odniósł Derby County zwyciężając Stoke City 3:0. (Stamps, Carter i Harrison byli strzelcami bramek).

W drugiej lidze leader, Manchester City dalszymi zwycięstwami umocnił swą czołową pozycję. Ostatnio wygrał 1:0 z Milwallem, który jednak nie zasłużył na przegraną. Jedyną bramkę strzelił Capel. W tym samym stosunku (1:0) wygrał vice leader, Newcastle z Tottenhamem, a strzelcem jedynej bramki był Shackleton. Birmingham przegrał u siebie z Burneyem 1:2, przy czym „decydująca bramka była „samobójcza" a strzelił ją Trigg. Dwa mecze skończyły się identycznymi wysokimi zwycięstwami: Coventry — Now Port 6:0 i Nottingham — Southampton 6:0. Największą niespodzianką była jednak wysoka przegrana 0:5 Chesterfieldu z West Ham.

Po tych wynikach na czele pierwszej ligi znajduje się Wolveshampton przed Prestonem i Manchester United — w drugiej lidze prowadzi Manchester City przed Newcastle i Burneyem.

W lidze szkockiej bój o prowadzenie toczy się pomiędzy Rangers a Hibernians. Rangers pokonał ostatnio 4-ty z tabeli Aberdeen 1:0 (bramka padła ze strzału Waddela). Hibernians wygrał z Kilmarnockiem 5:3 dzięki wspaniałej grze po przerwie, gdyż do przerwy przeciwnik prowadził 1:2 — mecz Third Lanark — Celtic zakończył się bezbramkowo, zaś mecz Queens z Clyde przyniósł wysokie zwycięstwo pierwszym 5:2. Bohaterem dnia był Aitken strzelec 4 bramek.

Międzynarodowy kontakt Jugosławii w 1946 r.

W ubiegłym roku piłkarze jugosłowiańscy zdobyli sobie należyte uznanie w Europie stając w rzędzie czołowych zespołów. Z pośród oficjalnych spotkań, rozegranych przez reprezentację Jugosławii, cztery zakończyły się zwycięstwem, a tylko jedno przyniosło porażkę. Dwukrotnie wygrała Jugosławia z Czechosłowacją 2:0 i 4:2 po jednym razie z Albanią 3:2 i z Bułgarią a tylko mecz z Rumunią zakończył się porażką 1:2. Stosunek bramkowy tych spotkań jest jednak dodatni i wyraża się cyfrą 12:7.

Uzupełnieniem spotkań międzynarodowych reprezentacji były mecze międzymiastowe Belgradu, który wygrał z Pragą 2:1, z Bratislavą 2:1, z Paryżem 4:2, z reprezentacją północnej Francji 2:1, a tylko w jednym wypadku zremisował z Budapesztem 1:1. Te doskonałe wyniki piłkarzy jugosłowiańskich są w pierwszym rzędzie zasługą footbalistów Partyzanta, którzy tworzą szkielet narodowej reprezentacji.

Klub ten (znamy go dobrze z występów w Polsce — przyp. red.) w czasie tournee po Polsce rozegrał 5 meczów, odnosząc we wszystkich wypadkach zwycięstwo — po czym znów rozegrał 4 mecze w Związku Radzieckim odnosząc 2 zwycięstwa i dwie porażki. Pokonał go Leningrad 2:1, i wygrał w tym samym stosunku z Dynamo (Tyflis) przegrał zaś z CKDA 0:1 i z Dynamo (Moskwa) 1:4. Także drugi klub czołowy jugosłowiański, Hajduk rozsławił szeroko poza granicami własnego kraju dobre imię piłkarstwa europejskiego, wygrywając w czasie pierwszego tournee wszystkie 7 meczów w Czechosłowacji i zdobywając ogółem stosunek bramkowy 28:9.

W związku ze zbliżającym się meczem: Anglia — Reprezentacja Kontynentu panuje w Jugosławii ogólne przekonanie, że szereg świetnych piłkarzy tego kraju jak Simonowsky, Czajkowsky, Bobek, Mitic itd. zostanie wziętych w rachubę przy ustaleniu składu jedenastki Europy, gdyż zasługują na to w zupełności doskonałą formą, ujawnioną nie tylko w spotkaniach na własnym terenie, ale również w spotkaniach międzynarodowych.

Palls — mistrzem teniscwym Australii

W Sydney odbyły się mistrzostwa tenisowe Australii w grze pojedynczej mężczyzn. W spotkaniu finałowym Dinny Palls pokonał pierwszą rakietę Australii — Johna Bromwicha w 5-ciu setach 4:6, 6:4, 3:6, 7:5, 8:6.

Mecz trwał ponad 2 i pół godziny i do ostatniej chwili nie było wiadomo, kto zostanie zwycięzcą, gdyż obaj przeciwnicy walczyli ze zmiennym szczęściem, przechylając szalę zwycięstwa kolejno na swoją korzyść.

Boks we Francji

Mistrz Francji wagi muszej Emile Famechon stoczył walkę o tytuł z czołowym pięściarzem francuskim Maurice Sandeyronem. Po 12-rundowej zaciętej walce Sandeyron zdobył mistrzostwo Francji, zwyciężając dotychczasowego mistrza na punkty.

Zebranie organizacyjne Dziennikarzy sportowych

W poniedziałek w redakcji „Przeglądu Sportowego" odbyło się zebranie przy Warszawskim Okręgowym Zarządzie Związku Dziennikarzy R. P., na którym wybrano Zarząd Klubu w osobach red. Dalla, Trojanowskiego, Gryżewskiego, Maliszewskiego i Jabrzemskiego: Klub Warszawski wzywa wszystkich dziennikarzy-sprawozdawców i publicystów sportowych do zorganizowania odpowiednich klubów przy właściwych Zarządach Okręgowych Związku Dziennikarzy R. P. Do czasu zorganizowania Klubów Sprawozdawców i Publicystów Sportowych przy wszystkich Oddziałach Związku, Zarząd Klubu Warszawskiego będzie pełnił funkcję władz centralnych.

Przegląd najlepszych siatkarzy polskich

Tegoroczne zmagania o tytuł Mistrza Polski wykazały znaczną poprawę form uczestniczących zespołów. Spośród 14 uczestniczących drużyn pierwszych celem odbiegało poziomem od zajmujących dalsze miejsca. Nie ulega jednak wątpliwości, że mistrzowski zespół akademików warszawskich znacznie przewyższał pozostałe zespoły. Zanim przejdziemy do omówienia poszczególnych drużyn należy z uznaniem podkreślić wzorową organizację zawodów, która spoczywała w rękach łódzkiego OZPR oraz wydatną pomoc z jaką przyszli organizatorom gospodarze tj. Zarząd YMCA (Łódź).

Zawody, rozegrane przez 3 dni na sali YMCI łódzkiej stały na niezłym poziomie. Poziom ten osiągnęłyby drużyny na pewno i wyższy, gdyby zastosowano inny system rozgrywek. Obecny system okazał się przestarzałym. Rozgrywanie w przeciągu 3-ch dni po sześć spotkań przez każdą drużynę jest zbyt uciążliwe i męczące co w dużej mierze zwłaszcza w końcowych decydujących spotkaniach odbiło się na kondycji a tym samym i formie zawodników. Nie ulega wątpliwości, że w przyszłym roku ulegnie on zmianie przez co do rozgrywek finałowych zakwalifikuje się mniejsza ilość zespołów.

Tytuł mistrza Polski przypadł w udziale najzupełniej zasłużenie drużynie:

AZS (WARSZAWA)

Zespół ten uzupełniony byłymi zawodnikami zeszłorocznego mistrza Polski Społem okazał się najlepszym i znacznie odbiegał swym poziomem od pozostałych. Drużyna ta nie posiada w swym zespole słabych punktów. Główne atuty tej drużyny to doskonała technika, rutyna, oraz zgranie. Na pierwszy plan w zespole mistrza Polski wybił się doskonały ścinacz Plejewski, który bezsprzecznie okazał się najlepszym zawodnikiem turnieju. Pozostali jak Staniszewski, Michniewski; Bartosiewicz, Kijeski, Wileński i Jaznicki swą formą walnie przyczynili się do zdobycia mistrzowskiego tytułu

WICEMISTRZ AZS (ŁÓDŹ)

To zespół składający się przeważnie z młodych dobrze zbudowanych zawodników. Pomimo wykazania wielkiej ambicji w spotkaniu z kolegami warszawskimi ustępowali im dość znacznie. Przy niezłej technice w zespole tym dał się często zauważać brak opanowania nerwowego oraz odpowiedniej rutyny. Zespół ten w niedługim czasie może stać się bardzo groźnym konkurentem dla mistrza Polski. Najlepszych swych zawodników łodzianie posiadali w Goreckim, Chwiłakowskim i Maroszku.

YMCA (GDAŃSK)

Gdańszczanie w skrytości liczyli na zajęcie pierwszego miejsca w turnieju. Niestety już w pierwszych grupowych spotkaniach mieli ciężki orzech do zgryzienia w spotkaniu z krakowską Olszą. Po trzech setowej walce, którą oba zespoły ukończyły zupełnie wyczerpane (spotkanie trwało 2 godziny 10 minut) zwycięsko wyszli gdańszczanie torując sobie tym samym drogę do finału. Brak kondycji dał się jednak wybitnie odczuć w finałowych spotkaniach toteż pomimo dobrego zaawansowania technicznego ulegli oni akademikom warszawskim i łódzkim zajmując tym samym trzecie miejsce w tabeli. W zespole tym na pierwszy plan wybijali się Wojnowicz, Markowski i Wittenberg.

WKS LUBLINIANKA

Wojskowi grali bardzo nierówno. Oprócz doskonałych momentów posiadali też bardzo słabe, zwłaszcza w spotkaniu z AZS (Wrocław). Niewiele też brakowało, że nie znaleźli by się w czwórce finałowej. Jedynie dzięki lepszemu stosunkowi setów zakwalifikowali się do finałowych rozgrywek. Brak trzeciego ścinacza dał się wybitnie odczuć w tym zespole. Najlepszymi zawodnikami wojskowych byli por. Puchniarski, który otrzymał nagrodę na najbardziej ambitną grę, oraz Garbalski, który pomimo, że uległ kontuzji (nadwyrężenie ścięgna) w spotkaniu z YMCA (Gd) zagrał bardzo ambitnie do końca spotkania.

YMCA (ŁÓDŹ)

Zespół gospodarzy, który niedawno jak stanął do rozgrywek mistrzowskich w okręgu mile rozczarował. Poza niezłą techniką zawodników posiada doskonałych ścinaczy w Sokołowskim i Hubenie.

ZJEDNOCZENIE (BYDGOSZCZ)

Bydgoszczanie przedstawiają zespół mniej wyrównany. Oprócz silnych punktów posiadają w swym zespole i słabsze co w całości gry daje się wybitnie odczuć. Pomimo wielkiej ambicji, jaką włożyli w swych spotkaniach uplasowali się na szóstym miejscu. Na wyróżnienie w zespole tym zasługują Minerwin i Budkiewicz.

AZS (WROCŁAW)

Po nieudanym starcie w spotkaniu z Lenko (Bielsko), któremu akademicy ulegli a jak się później okazało stracili przez to szanse na wejście do finału rozegrali się na dobre, wygrywając niemal wszystkie pozostałe spotkania. W zespole tym na pierwszy plan wybił się Klug jako ścinacz, który przy odpowiednim trenerze może stać się graczem wysokiej klasy. Z pozostałych na wyróżnienie zasługują Antczak i Stroński (dawny zawodnik AZS Kraków).

OLSZA (KRAKÓW)

Kolejarze krakowscy na ogół zagrali słabiej jak w rozgrywkach okręgowych. Ulegli oni w decydującym spotkaniu po zaciętej walce YMCA-rzom gdańskim tracąc tym samym awans do finałowych rozgrywek. Wyczerpani tym spotkaniem w pozostałych rozgrywkach nie byli zdolni zdobyć się na taki wysiłek, na który stać by ich było w normalnych warunkach. W zespole tym nie zawiódł w żadnym spotkaniu młody Kantorek jako ścinacz, oraz Klein — pozostali grali bardzo nierówno.

Pozostałe zespoły jak **Lenko** (Bielsko), **Victoria** (Częstochowa), **Radomskie Koło Sportowe**, **HCP** (Poznań), **KKS Olsztyn** i **RKS Skra** (W-wa) odbiegały znacznie poziomem od pierwszych ośmiu niemniej jednak mają wszelkie dane w niedługiej przyszłości dorównać klasą innym zespołom. Nadmienić należy, że zespoły te po większej części rekrutują się z Okręgów, które niedawno dopiero rozpoczęły swą działalność. Praca trenera w Okręgach tych przyczyni się w wielkiej mierze do podniesienia poziomu tych zespołów.

be.

Balldon-Siemianowiczanka—KTH Krynica 2:2 (0:2, 2:0, 0:0)

Rozegrane 27 bm. w Katowicach zawody hokejowe między kombinowanym zespołem „Balldon"-„Siemianowiczanka" a KTH z Krynicy, zakończyły się wynikiem remisowym 2:2 (0:2, 2:0, 0:0). Gra stała na niskim poziomie ku wielkiemu rozczarowaniu 2.000-nej rzeszy widzów. Bramki dla miejscowych zdobył Wadowski — 2. Dla gości — Czorych i Burda po jednej.

Dwa zwycięstwa Olszy w Częstochowie

W drodze powrotnej z Łodzi kolejarze krakowscy rozegrali w ubiegły poniedziałek w Częstochowie zawody w piłce siatkowej i koszykowej z reprezentacją tego miasta.

W piłce siatkowej po mało ciekawej grze krakowianie zwyciężają w stosunku 2:0 (15:13, 15:11).

W piłce koszykowej kolejarze demonstrując wysoki poziom gry po bardzo interesującej grze odnieśli wysokie zwycięstwo w stosunku 46:23 (19:11). Punkty dla Olszy zdobyli: Młodnicki 20, Buczyński 17, Eberhardt 4, Stankiewicz 3 i Schimohl 2, dla Częstochowy Piegza II 12, Piegza I 7, Gendel i Kuśmierczyk po 2.

Sędziowali: Padła i Mackiewicz.

Mistrzostwa Polski w piłce koszykowej drużyn żeńskich w Krakowie

W dniach 14, 15 i 16 lutego br. rozegrane zostaną w Krakowie finałowe spotkania o Mistrzostwo Polski w piłce koszykowej drużyn żeńskich, w których weźmie udział sześć zespołów, a to: **mistrz i wicemistrz Łodzi, AZS** (Warszawa), **Warta** (Poznań), **Pomorzanin** (Toruń) i **mistrz Krakowa.**

be.

Gracz na cenzurowanym

Na skutek zdecydowanych twierdzeń pewnych pism, że „reprezentacyjny piłkarz Wisły Mieczysław Gracz miał na podstawie zeznań **naocznych** świadków podobno rzucić w sędziego punktowego butelką" na meczu bokserskim IKS Wrocław — Wisła **Zarząd TS. Wisła**, w głębokiej trosce o dobre imię klubu **polecił Komisji dyscyplinarnej** TS. Wisła natychmiastowe i jaknajbardziej **wszechstronne zbadanie** całej sprawy, wyświetlenie roli, jaką odegrał w bójce Mieczysław Gracz, oraz postawienie wniosku bezwzględnego ukarania Gracza z chwilą stwierdzenia jego istotnej winy. O wyniku dochodzeń Zarząd TS Wisła poinformuje bezzwłocznie opinię publiczną specjalnym **komunikatem**, rozesłanym do wszystkich pism sportowych.

Znając surowość Zarządu TS Wisła, **który** w takich sprawach występuje niezwykle zdecydowanie nie wątpimy ani na moment, że i w **tym** wypadku opinia sportowa Polski otrzyma **obiektywne wyświetlenie** zajścia i z niczym się nie liczący wyrok. **(r-r)**

Feliks Gołębiowski nadal prezesem Polskiego Związku Kolarskiego

W sobotę i w niedzielę odbyło się w Warszawie pierwsze powojenne Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Kolarskiego. Udział w nim wzięli delegaci 9 okręgowych Związków: Kieleckiego, Krakowskiego, Łódzkiego, Pomorskiego, Poznańskiego, Śląskiego, Szczecińskiego, Warszewskiego i Wrocławskiego.

W drugim dniu po wyczerpaniu porządku dziennego wybrano władze Związku, który przedstawia się następująco: prezes Feliks Gołębiowski, wiceprezes sportowy Przybytniewski Al., wiceprezes administracyjny Witold Pokora, wiceprezes turystyczny Karpiński Miecz. Łódź, sekretarz Cieślak Stanisław, zastępca Kucharski Romuald, skarbnik Ziółkowski Wacław, kapitan sportowy Czerniak St., kapitan turystyczny Kobus Jan (Pruszków), kapitan torowy Wiszn.cki Zygmunt, gospodarz Zaramek A. Zastępcy członków Zarządu: Barański Bron. (Pruszków), Drąg Tad. (Kraków), Weigel Zygm. (Radom).

Komisja rewizyjna: Biedrzycki Piotr (Pomorze), Jankowski Wład. (Warszawa), Wierucki Stefan (Łódź); zastępcy: Zawadzki Józef (Pruszków), Siódmak Zygmunt (Poznań).

Przewodniczący Komisji Dyscyplinarnej adw. Idzikowski Wacław.

Przewodniczący ,Komisji Sędziowskiej Przysiedzki Otto (Poznań).

Sąd Rozjemczy: Klimaszewski Edw. (Szczecin), Michalski Tadeusz (Wrocław), Grzybkowski Jan (Kraków). Zastępcy: Przedworski Zygm. (Kielce), Góra Edward (Pomorze).

Z ważniejszych wniosków postanowiono: Okręgi mają przedłożyć do 15 dni swoje projekty odnośnie kalendarza imprez, podanego przez Polski Związek Kolarski. Wpisowe ustalono na 1.000 zł na nowych członków, składki członkowskie 2.400 zł rocznie, koszt licencji dla zawodnika 200 zł, karta wyścigowa 100 zł, legit. sędziowskie zł 100, licencje wykupione w terminie spóźnionym po 1. IV. kosztować będą 300 zł. Ustalono opłaty od imprez sportowych na rzecz Związku urządzanych przez kluby, lub Związki Okręgowe 5% od brutta i 1% na rzecz Związków Zawodowych.

W pierwszym dniu zebrania odznaczonych zostało szereg działaczy kolarskich. oraz zawodników za zasługi poniesione dla Kolarstwa Polskiego. Z Krakowa odznaczonych zostało 26 działaczy i zawodników. Złotą odznakę otrzymali: Weiss Eugeniusz, Jaworski Albin KKC — i M. Karpała Józof KKC i M oraz Bobula Adam KTK.

Srebrne odznaki: Michalski Kazimierz, Zendler Karol, Wünsz Józef, Grzybkowski Jan (wszyscy Cracovia), Wandor Władysław (RKS Legia), Droździewicz (Garbarnia), Jelonek Bolesław, Motyka Wł., Rabiasz Tad., oraz Migo Czesław (wszyscy z KTK). Ten ostatni który zginął z rąk okupanta, otrzymał odznaczenie pośmiertne. — Brązowa odznaka: Karamon, Róg, Jakubiec (wszyscy z Garbarni), Kluger i Zieliński z KKC i M., Pytio Włodz. z KTK, Drąg, Lasoń, Kluska, Babraj, Ryszewski i Kruczkowski (RKS Legia).

Czy przewodnik górski jest zawodowcem narciarskim?

Szwajcaria nie będzie startować na zimowych mistrzostwach świata?

Na forum międzynarodowym rozstrzyga się obecnie spór... **o to, czy przewodnik górski jest zawodowym narciarzem. Takie postawienie kwestii uniemożliwiłoby 80% narciarzom Szwajcarii start w Igrzyskach Zimowych**, to też, gdy Amerykański Związek Narciarski stanął bowiem na stanowisku, **że przewodnik górski jest zawodowym narciarzem i zażądał wykluczenia ich z konkurencji amatorskich, Szwajcarski Związek Narciarski** zwrócił się do prezesa Oestgarda o wyrażenie opinii, czy przewodnik górski, który lekcji na nartach nie udziela, może być traktowany **na równi z nauczycielem jazdy na nartach**, a tym samym zawodowcem narciarskim. Do Szwajcarskiego Związku Narciarskiego nadeszła **z Oslo odpowiedź** następującej treści:

„Wprawdzie nie do nas należy powzięcie decyzji, a jakkolwiek każdy Związek powinien stosować swój własny regulamin to jednak chętnie podamy opinię naszego prezesa, opinię którą podziela również Gaston Müller, członek Komisji Amat. Międz. Komitetu Olimp. i Albert Mayer, członek CIO, a która głosi, że:

„PRZEWODNIK GÓRSKI JEST ZAWODOWCEM".

Po takim oświadczeniu Szwajcarski Związek Narciarski zdecydował się **zrezygnować z udziału w Igrzyskach Olimpijskich Zimowych tak długo, dopóki Międzynarodowy Komitet Olimpijski nie uzna przewodnika górskiego,** — dla którego narty są jedynie środkiem lokomocji, a który nie udziela nauki na nartach — za amatora.

Szwajcarski Związek Narciarski **uważa**, że opinia, wyrażona przez Oestgarda, **Müllera i Mayera** na temat przewodnika górskiego jest dla nich nie do przyjęcia i jest **sprzeczna z koncepcją o amatorstwie oraz przeciwna duchowi reguły o kwalifikacjach karty olimpijskiej.**

Jak podaje dalej pismo Szwajcarskiego Związku Narciarskiego, Związek ten, nie chcąc się stać mimowolną przeszkodą organizacji Igrzysk Olimpijskich Zimowych, które w r. 1948 mają się odbyć właśnie na terenie Szwajcarii. w **Sant Moritz — GOTÓW JEST POŚWIĘCIĆ NA OŁTARZU PEWNYCH UPRZEDZEŃ OLIMPIJSKICH** — ich zdaniem przedawnionych i przestarzałych — **START OKOLICZNOŚCIOWYCH NAUCZYCIELI NARCIARSKICH** (jakkolwiek górale ci z tego dodatkowego zarobku nie mają żadnych korzyści), **lecz tymbardziej stoi na stanowisku, że przewodnicy górscy mają pełne prawo do startu w konkurencjach olimpijskich.**

„Nasza ofiara" — czytamy w liście Szwajcarskiego Związku Narciarskiego, wysłanym w odpisie do wszystkich Związków Narciarskich, racji Narciarskiej (a więc i do Polskiego Związku Narciarskiego) dla otrzymania opinii w tym względzie — „przekracza ustępstwa, które moglibyśmy uczynić celem załagodzenia konfliktu".

„Żałujemy piszą dalej Szwajcarzy że nie możemy podporządkować się opiniom, które uważamy za sprzeczne z duchem sportowym i za antyspołeczne w swej treści".

W wypadku, gdyby ogół był tego zdania, co przedstawiciele Szwecji, Związek Szwajcarski widziałby się zmuszonym do:

1) ZREZYGNOWANIA z udziału w Zimowych Igrzyskach tak długo, dopóki przewodnik górski, nie dający porównać się z nauczycielem narciarskim, nie będzie uznanym za **amatora — i**

2) do zajęcia poprzedniego stanowiska w sprawie, tyczącej kwalifikacji narciarskich nauczycieli okolicznościowych.

Konflikt — jak widzimy więc — **jest poważny i może przynieść również poważne następstwa. Nie zdarzyło się bowiem dotąd, by organizatorzy nie brali udziału w zawodach przez siebie organizowanych. Rok 1948 może więc być wyjątkowym pod tym względem.**

Już dziś rozważa się **„następne kandydatury"** na organizatorów Zimowych Igrzysk w r. 1949. **Polski Związek Narciarski zamierza również zabiegać o powierzenie tej imprezy Polsce i w wypadku uzyskania zgody, w 10 lat po zawodach FIS odbyłyby się w Polsce Igrzyska Zimowe.**

Śląsk — Poznań 98:82 w pływaniu

Z okazji rocznego Walnego Zebrania Polskiego Związku Pływackiego rozegrano w krytej pływalni w Poznaniu Międzyokręgowe Zawody Pływackie między reprezentacjami Poznania i Śląska, zakończone zwycięstwem Śląska w stosunku 98:82. Z poszczególnych wyników na wyróżnienia zasługuje czas zawodnika śląskiego Ramoli na 100 m styl. dow. 1:05,8 min. Taki sam czas uzyskał także Ramola w sztafecie 3X 100 m styl. zmiennym.

Szczegółowe wyniki są następujące:

100 m st. dow.: 1) Ramola (Ś) 1:05,8, 2) Nogaj (Ś) 1:09,6, 3) Kruczkowski (P) 1:11, 4) Ratajczak (P) 1:11,4.

100 m styl. dow. kobiet: 1) Madejówna (Ś) 1:28,9, 2) Janasikówna (P) 1:34,6 min., 3) Achtelikówna (Ś) 1:36,2 min., 4) Gorczewska (P) 1:36,7 min.

100 m st. klas. mężczyzn: 1) Żmidziński (P) 1.24,4 min., 2) Sołtysik (Ś) 1:24,8 min., 3) Krauze (P) 1:25 min., 4) Jarecki (P) (mistrz Polski) — 1:26,6 min.

100 m styl. klas. kobiet: 1) Chulokówna (Ś) 1:38,5 min., 2) Miklasówna (P) 1:42 min., 3) Szulcówna (P) 1:43,2 min., 4) Neblówna (Ś) 1:53 min.

100 m st. grzb. mężczyzn: 1) Wąs (Ś) 1:38,7 min., 2) Owczarski (P) 1:21,1 min., 3) Ratajczak (P) 1:22 min., 4) Langer (Ś) 1:22,2 min.

100 m st. grzbiet. kobiet: 1) Szelągowiczówna (P) 1:39 min., 2) Kokotówna (Ś) 1:40,5 min., 3) Szymikówna (Ś) 1:44,5 min., 4) Szulcówna (P) 1:54,6 min.

Skoki z trampoliny: 1) Skorupka (Ś) 34,90 pkt., 2) Gajewski (P) 34.00 ptk., 3) Krakowski (P) 25,80 pkt., 4) Kieczka (Ś) 20,52 pkt.

Sztafeta 4X200 m st. dow. mężczyzn: 1) Śląsk 10:43,5 min., 2) Poznań 11:30,3 min.

Sztafeta 4X100 m st. klas. mężczyzn: 1) Śląsk 5:41,7 min., 2) Poznań 5:46,2 min.

Sztafeta 4X100 m st. klas. kobiet: 1) Poznań 7,10 min., 2) Śląsk 7:46.3 min.

Sztafeta 3X100 st. zmien. mężczyzn: 1) Śląsk 3:50.4 min., 2) Poznań 3:57 min.

Sztafeta 3X100 m st. zmien. kobiet: 1) Śląsk 4:49,5 min., 2) Poznań 5.28,4 min.

Sztafeta 5X50 m st. dow. mężczyzn: 1) Śląsk 2:34,9 min., 2) Poznań 2,40 min.

Drużyna Śląska została zdyskwalifikowana za przedwczesny start na 4-tej zmianie.

Na zakończenie zawodów odbył się mecz w piłce wodnej między reprezentacjami Poznania i Śląska, zakończony zwycięstwem Śląska w stosunku 7:4 (3:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Dudkowiak 3, Szczepański 2, Halor i Papes po 1, dla Poznania zaś Gorczewski 2 oraz Durski i Kwiatkowski po 1.

Zwycięstwem tym reprezentacja Śląska zapewniła sobie po raz pierwszy puchar przechodni ofiarowany przez firmę „Juwelia" Poznań. Widzów ok. 2.000 osób.

Eliminacje ping-pongistów do reprezentacji Polski

Po uzgodnieniu między PUWF-em a dotychczasowym Zarządem Polskiego Związku Tenisa Stołowego, Walne Zebranie PZTS odbędzie się ostatecznie w Warszawie (sala konferencyjna Stadionu W. P.) dnia **2 lutego 1947, o godz. 15-tej.** W dniach 1 i 2 lutego odbędą się również w Warszawie o godz. 17 eliminacje przed ustaleniem reprezentacji Polski na mistrzostwa świata. Do eliminacji dopuszczeni będą trzej najlepsi gracze Warszawy, Krakowa i Śląska (razem 9) według uznania kapitanów sportowych swych okręgów oraz mistrz Polski, Gaj. Warszawa weźmie również udział w eliminacjach Wilhelma Krauze z Pomorza, który powrócił miesiąc temu z Zachodu, gdzie odniósł szereg sukcesów.

Kondycyjny kurs narciarski ZSRR w Zakopanem

W czasie od 1 do 25 lutego br. odbędzie się w Zakopanem w willi „Świetlana", kurs kondycyjny dla zawodników zaawansowanych (narciarzy) z klubów ZRSS. Prawo uczestniczenia w obozie będą mieli zawodnicy, którzy brali udział w Okręgowych Mistrzostwach Narciarskich ZRSS i osiągnęli przewidziane minima oraz wykazali dobrą formę sportową.

Uczestników na obóz wyznacza sekcje narciarskie poszczególnych Okręgów ZRSS lub Okręgowe Wydziały Techniczne.

W kursie weźmie udział 30 uczestników z Okręgów: Katowickiego, Wrocławskiego, Krakowskiego i Warszawskiego.

Uczestnicy kursu przybywający do Zakopanego otrzymają bezpłatne wyżywienie i zakwaterowanie oraz zwrot kosztów podróży z miejsca zamieszkania do Zakopanego i z powrotem.

Uczestnicy kursu winni przybyć do Zakopanego już w dniu 31 stycznia i zgłosić się w willi „Świetlana", ul. Chałubińskiego.

Uczestnicy kursu obowiązani są zabrać na czas trwania kursu całkowity sprzęt narciarski, przybory do mycia i golenia oraz obowiązkowo koc.

Zgłoszenia zawodników należy przesyłać na adres Okręgu ZZRSS w Krakowie, ul. Sławkowska 6. I. p.

Tylko dwa mecze o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie

W niedzielę, dnia 2 lutego 1947 r., odbędą się tylko dwa spotkania w ramach drużynowych mistrzostw Polski w boksie, wobec spotkania międzypaństwowego Polska—Czechosłowacja w Warszawie.

W Częstochowie miejscowy CKS będzie walczył z HC Poznań, a w Rzeszowie PZL OM TUR spotka się z Lubliniaką. Po niedzielnych spotkaniach 26 bm. tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

I GRUPA

	Spotkań	Wygranych	Przegranych	Pkt.
1. Grochów (W-wa) . .	4	4	—	46:18
2. Zjednoczone (Bydgoszcz)	3	2	1	28:20
3. MKS (Gdynia) . .	3	2	1	27:21
4. Warta (Poznań) . .	3	1	2	21:27
5. Wisła (Kraków) . .	3	1	2	18:30
6. PKS (Wrocław) . .	4	—	4	20:44

II GRUPA

	Spotkań	Wygranych	Przegranych	Pkt.
1. ŁKS (Łódź)	3	3	—	39:9
2. Batory (Śląsk) . . .	3	3	—	33:15
3. Lublinianka . . .	4	2	2	30:34
4. HCP (Poznań) . . .	3	1	2	22:26
5. CKS (Częstochowa)	4	2	2	29:33
6. OM TUR (Rzeszów)	5	—	5	21:57

Bokserzy Wisły jadą do Świętochłowic

Bokserska drużyna Wisły rozegra w sobotę w Świętochłowicach spotkanie bokserskie, rewanżowe z drużyną Zrywu (Świętochłowice).

Młodzi hokeiści krakowscy pokazują dobrą grę

Cracovia — RKS LEGIA 4:1 (1:0, 3:0, 0:1)

Przyzwyczailiśmy się do oglądania słabego poziomu hokeja w różnych mistrzostwach okręgowych, toteż bez przekonania udaliśmy się na spotkania powyższych drużyn. Trzeba przyznać, iż byliśmy miło zaskoczeni. Zawodnicy Cracovii oraz paru z Legii wykazali zupełnie dobre zaawansowanie w jeździe, prowadzeniu krążka, grze zespołowej. Najgorzej było ze strzałami, ale braki te mają i zawodnicy z najlepszych naszych zespołów.

Spotkanie było interesujące, prowadzone fair. Drużyny wystąpiły w następujących składach: Cracovia: Prządza, Zedb, Malotta, Klik, Masaczyński, Rynduch, Jósewicz, Korzeniak, Kot, Markowski. Legia: Gotfryd, Domagała, Wójcik, Kolasiński, Kukla, Kapusta, Zapiórkowski, Zieliński, Schwabentam.

Bramki zdobyli dla Cracovii: Malotta, Kot, Korzeniak i Markowski, dla Legii: Kapusta. Sędziowali — mgr Przewięda i Bielecki.

(at)

Kupcy z „Burzy" nie chcą płacić!

Szczecin. Kupiecki Klub Sportowy „Burza" (Wrocław) przy wywiązywaniu się ze swoich zobowiązań finansowych stosuje całkiem kupieckie metody. Prawie pół roku temu dnia 25 sierpnia ub. roku Burza rozegrała we Wrocławiu spotkanie o mistrzostwo piłkarskie Polski z Pocztowym KS ze Szczecina. PKS-owi należał się wtedy udział w dochodach z meczu w wysokości 50 procent.

Jednaże po ukończonym meczu (przegranym przez Burzę) zarząd klubu odmówił jakiejkolwiek wypłaty PKS-owi, stawiając go w bardzo przykrej sytuacji w obcym mieście bez gotówki. Za pożyczone w ostatniej chwili pieniądze PKS powrócił do Szczecina.

Postępowanie kupców z „Burzy" jest tym bardziej dziwne, że mecz miał powodzenie i przyniósł duży dochód. Bilety były w cenie od 70 do 100 zł, a publiczność stawiła się w ilości około 3.000 widzów. W tych warunkach dochód musiał być wystarczający na pokrycie wszystkich kosztów obydwu klubów z nawiązką.

PKS zwrócił się do PZN-u, żądając od „Burzy" zwrotu kosztów w sumie 49.120,— złotych. PZPN nakazał „Burzy" uregulować zobowiązanie do końca listopada pod rygorem zawieszenia klubu.

W grudniu zjawił się w Szczecinie przedstawiciel Zarządu Burzy i wpłacił PKS-owi 19.120,— zobowiązując się pisemnie resztującą kwotę 30 tys. złotych wpłacić w 3 ratach w terminach 15 grudnia, 2 stycznia i 15 stycznia 1947.

Jednakże po krótkim czasie zarząd „Burzy" cofnął tą decyzję i przysłał zaledwie kwotę 1.880,— złotych wraz z pismem z „wyliczeniem" dochodów z meczu, według których PKS-owi już więcej się nic nie należy.

Jakoś nie szczególnie to rozliczenie wygląda. Licząc tylko 2.000 płatnych widzów przy najniższych cenach biletów 70.— złotych — przypuszczalny dochód brutto wynosił 140 tys. złotych. PKS partycypowałby w tym na 50 proc., jednak zarząd klubu poszedł tylko na zwrot rzeczywiście poniesionych kosztów, żądając sumę 49.120 zł.

Kupiecki Klub Sportowy chce jednak „stargować" do sumy 21.000,— zł., wykazując „dobrą" postawę kupiecką, ale niezbyt sportową. Sprawa ostatecznie znowu oparła się o PZPN gdyż PKS żąda zawieszenia „Burzy" za nieuregulowanie zobowiązań. *(cz)*

Otwarcie skoczni w Wiśle

Z okazji otwarcia skoczni w Wiśle, odbyły się dwudniowe zawody narciarskie z udziałem drużyn śląskich. W biegu złożonym zwyciężył Leopold Tajner z Cieszyna. Konkurs skoków wygrał Raszka (SKN Wisła) długością 47,5 mtr. Wynikiem tym ustalony został rekord skoczni.

W biegu zjazdowym z Czantorii w Ustroniu zwyciężył zawodnik „Bystra" Józef Małysz.

Łańcuch prasowy KS. Garbarnia

W związku z organizacją i reorganizacją 17 sekcyj K. S. „Garbarni" w roku jubileuszowym Zarząd Klubu, celem zdobycia funduszu otwiera tzw. „Łańcuch Prasowy" K. S. Garbarni i wzywa swoich członków i sympatyków o wpłacenie w redakcji pisma sportowego „Start", ul. Basztowa 15 odpowiednich kwot.

Prezes klubu A. Kuczalski, wiceprezes Stefański Zdzisław i sekretarz P. Forczak wpłacają po zł 1.000 i wzywają:

Prezesa honor. dr Wincentego Bogdanowskiego,

Prez. honor. dyr. Stefana Markq,

Wiceprezesów klubu: T. Konkiewicza Władysława, Moździerza Władysława,

Członków Zarządu: Mola Edwarda, E. Kuzdrzałę, Piotra Soję, Eugen. Czubryta, dyr. Stefana Bartika, Jana Zgudę, Franciszka Krupę, Tadeusza Jelonka (seniora), Tadeusza Jelonka (juniora), mgr Mariana Sycza, Tadeusza Moździerza, Stanisława Wojtanowskiego, Mariana Szybowskiego, Józefa Kwintę, Józefa Nichniewskiego.

Sympatyków i członków klubu: red. M Stattera, dyr. Z. Rogozińskiego, dyr. R. Bielońskiego, dyr. St. Szarpaka, dyr. H. Koha, prez. Marka, mgr A. Rudzińskiego, dyr. Mrozewskiego.

Inspektorów: K. Kruszewskiego, J. Zmudkę, J. Natanka, nacz. Edm. Kleina, dyr. Bol. Dobrskiego, dyr. dr Mostowskiego (seniora), Mostowskiego (juniora), dyr. mgr Turałę, A. Sepiała, T. Dębieca, b-ci Jezierskich, J. Medonia, M. Bytnara, J. Tobołę, dyr. Schreibera, dyr. T. Nawrota, T. Hegedüsza, dyr. Smendę, dyr. Bochenka, J. Ciempińskiego, „Władka z Fortuny", K. Jabłońskiego, W. Małka, Bog. Jakubca, Jul. Natanka, J. Roga, Miecz. Roga, P. Kazamana, H. Szylara, dyr. Kalinę (seniora), Kalinę (juniora), Wł. Sołtysik, Pająka z „Trwałości", E. Sapińskiego, J. Bobera, J. Talagę, J. Grabowskiego, Edm. Nowaka, M. Adamkiewicza, mjr. J. Chodorowskiego, A. Wronę, L. Bricha, Z. Szczelinę, H. Wargockiego, Fr. Wargockiego, Dybicza i Wilh. Glajcara.

Po raz ósmy z Czechosłowacją walczą nasi bokserzy

Trzecie spotkanie po wojnie, ósme w ogóle będziemy mieli w nadchodzącą niedzielę w Warszawie naszych reprezentantów bokserskich w meczu z Czechosłowacją. Na dotychczasowych siedem spokań Polska odniosła cztery zwycięstwa: w Katowicach w 1929 r. 12:4, w Poznaniu 1933 r. 10:6, w Warszawie 1934 r. 11:5, w Poznaniu 1945 r. 10:6. Przegraną mieliśmy tylko jedną w ub. roku w Pradze 7:9, natomiast dwa remisy 8:8 w Pradze 1930 r. i w Warszawie 1933 r. Jeśli przyjmiemy jeszcze wynik z turnieju Państw Słowiańskich w Pradze w ub. roku, to ze spotkań naszych bokserów z czeskimi wynik był dla nas niekorzystny 7.9. Ale nie było to właściwe spotkanie państwowe i przegradzanie spotkań innymi z bokserami Jugosławii i Zw. Radzieckiego miały duży ujemny na to wpływ.

Czy dołożą do powyższych zwycięstw nasi bokserzy jeszcze jedno obecnie? Zobaczymy.

W ringu staną naprzeciw siebie:
waga musza: Zachara — Bazarnik,
waga kogucia: Strba — Grzywocz,
waga piórkowa: Macela — Kleczkowski,
waga lekka: Griga — Sowiński,
waga półśrednia: Blesak — Olejnik,
waga średnia: Torma — Kolczyński,
waga półciężka. Carda — Szymura,
waga ciężka: Livansky — Klimecki.

A jednak narciarskie mistrzostwa harcerskie odbędą się

Pomimo niesłychanie trudnych warunków natury finansowej, Główna Kwatera Harcerzy w Warszawie, w porozumieniu z prezesami Harcerskich Klubów Narciarskich, postanowiła zmienić swą decyzję, odnośnie odwołania mistrzostw narciarskich Związku Harcerstwa Polskiego. Jest to impreza, która w ramach Polskiego Związku Narciarskiego ma już ustaloną tradycję i wyrobioną opinię, dotyczącą zarówno poziomu technicznego, jak i też organizacyjnego. Zeszłoroczne mistrzostwa Z. H. P. w Zakopanem dały przegląd doskonałego narybku narciarskiego, jakim dysponują H. K. N-y. W bieżącym roku organizacji zawodów podjął się H. K. N. w Bielsku ze swoim prezesem dyrektorem Banku Narodowego Przetockim na czele. Mistrzostwa odbędą się w Szczyrku, koło Bielska w dniach 31. stycznia i 1. i 2. lutego b. r. W programie kombinacja alpejska (bieg zjazdowy i slalom), kombinacja norweska (bieg płaski i skoki), oraz specjalna konkurencja zespołowa, t. zw. harcerski bieg patrolowy z przeszkodami z dziedziny techniki skautowej, jak sygnalizacja, samarytanka, biwakowanie, kartografia itp.

Mistrzostwa Polski w piłce ręcznej

Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych dla drużyn męskich.

W dniach 8. i 9. lutego odbędą się w Łodzi mistrzostwa Polski ZRSS w piłce ręcznej dla drużyn męskich.

Drużyny otrzymają zakwaterowanie i wyżywienie bezpłatnie oraz 50% kosztów podróży z miejsca zamieszkania do Łodzi zaś w drodze powrotnej 66% zniżkę kolejową.

Zgłoszenia w 2 egzemplarzach należy kierować do dnia 3. lutego br. do Krakowskiego Okręgu ZRSS, Sławkowska 6, gdzie można otrzymać również bliższe informacje.

Sukces pięściarzy

kompromitacja kierowników K. S. „Groble"

I istotnie to. co zawodnicy Grobli „zarobili" swoją dobrą postawą i wynikami w spotkaniu z mistrzem Wrocławia dla swego klubu i dla propagandy pięściarstwa w Krakowie, to z miejsca „sprzedało" kierownictwo swoją nieudolnością i nawet — orientując sie po dosłyszanych rozmowach głośno urągających widzów — sprzedało z dużą „stratą". Co za zastanawiający w tym klubie **brak kalkulacji kupieckiej.**

Przede wszystkim wiec — wybitne nieposzanowanie naczelnej zasady: **czas to pieniądz.** I to nie tylko czas kupca ale i widza, który preliminując sobie maksimum półtorej godziny na przyjemność zmuszony jest rozszerzać swój budżet czasowy prawie na godzin trzy. Stanowczo za duże „manco", wywodzące się głównie z początkowego „niedoboru" czasu, gdyż zawody rozpoczęły się z godzinnym prawie opóźnieniem. Tak nie można sobie lekceważyć widza, bo widz to klient, to pan On płaci i wymaga.

Nie świadczy również dobrze o „fachowości" kierownictwa KS Groble nieznajomość tak podstawowej zasady ekonomii, że **nadzwyczajna, nieprzewidziana praca jest o wiele bardziej kosztowna** niż praca przewidziana w planie i odpowiednio zorganizowana. Czy można wiedzieć, jakie były koszta „expresowej dostawy franco hala" lekarza z miasta do wypadku, któremu uległ Szymonowicz? A przecież **lekarz powinien być** — zgodnie już nie tylko ze zwykłą kalkulacją ale nawet i z regulaminem — **obecny na sali** przez cały czas meczu i jego interwencja napewno kosztowałyby organizatorów mniej pieniędzy, a płaczącego z bólu zawodnika mniej cierpienia.

I jeszcze jedna zasada: tak jak w handlu, tak i w boksie trzeba ważyć **raz a dobrze** i to jeszcze przed puszczeniem na rynek czy na ring. Dlatego też „aptekarskie" targi o wagę zawodnika, przygotowanego już na ringu do walki i ściąganie go do szatni dla ponownego „przeważenia" robiło niemiłe i niesmaczne wrażenie, nie biorąc już pod uwagę dalszej straty cennego czasu.

Bilans zatem tego meczu **odnośnie organizatorów** można by krótko określić: **„jak nie potrafisz — nie pchaj się na afisz".**

„Pchać się" natomiast mogą i to **z powodzeniem bokserzy KS Grobli.** Reprezentują bowiem w niektórych wagach zwłaszcza w koguciej **(Nowicki)**, lekkiej **(Piszczek II.)** i półciężkiej **(Pieniążek)** ogólnopolski poziom a pokonanie mistrza okręgu wrocławskiego IKS Wrocław **10:6 wystawia** młodej drużynie bardzo dobre świadectwo.

Zawody, które prowadził w ringu **Moszkowski** a na punkty **Moskal,** rozpoczęły się walką **w wadze papierowej,** gdzie Kurowski I. (IKS), robiący wrażenie bardziej już dojrzałego pięściarza, pokonał na punkty Janickiego (G).

W muszej Kuranda (IKS) prezentujący bardzo dobrą pracę nóg nokautuje w drugiej rundzie Matwiejewskiego.

Walka „kogutów" Szymonowicza (IKS) z Nowickim (G) zapowiada się bardzo ładnie. Nowicki bardziej agresywny zapomina jednak przy tym o kryciu i inkasuje w pierwszej rundzie dwa silne ciosy, które go „przywołują do porządku". Jest lekko oszołomiony. W drugiej rundzie przy szybkiej wymianie ciosów Szymonowicz zostaje uderzony zbyt nisko i wijąc się z bólu, przestaje walczyć. Wygrywa Nowicki przez techniczne k. o.

W wadze piórkowej młody Kubisz, który jeszcze się nie otrząsnął po spotkaniu poprzedniego dnia z Gromalą, poddał się po pierwszej rundzie Kotlarzowi (G), dysponującymi lepszymi warunkami fizycznymi i silnym ciosem.

Waga lekka przyniosła **najpiękniejszą walkę dnia** stoczona w żywym tempie przez **Walugę (IKS) z Piszczkiem,** który trzyma się bardzo dobrze przez dwie pierwsze rundy. Wrocławianin posiada doskonały refleks i w zwarciu walczy nadzwyczaj dynamicznie. Piszczek lepszy na dystans, otrzymał w trzeciej rundzie silny cios, zdołał jednak „dopłynąć" do gongu. Wynik remisowy.

W półśredniej Groble uzyskują przez Radłowskiego dwa punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika.

W średniej Borodajkiewicz (IKS), którego w roku zeszłym widzieliśmy występującego w drużynach Wybrzeża, dysponując olbrzymią przewagą fizyczną nad ambitnym małym „Tomciem" Paluchem (G), nie potrafił jej przez trzy rundy skutecznie wyzyskać i ugruntował również i w Krakowie opinię bokserskiego zera.

Mecz zakończyła **waga półciężka.** Pieniążek krótkimi, zwartymi ciosami już w pierwszej rundzie wyrabia sobie respekt u Władewskiego (IKS) i przeważając coraz więcej, wygrywa na punkty.

Kończąc to „kupieckie" zestawienie poniedziałkowej imprezy KS Groble, zaznaczyć jeszcze należy, że mimo powszedniego dnia **„ruch w interesie" był znaczny.** **(r-r)**

Odznaczenia

Zarząd Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej odznaczył 107 działaczy odznaką KOZPN I-szej klasy, oraz 304 zawodników i działaczy odznaką zwykłą.

Odznakami Pierwszej klasy zostali odznaczeni: Dyr. PUWF i PW inż. T. **Kuchar,** sekret. honor. PZPN mjr. Fr. **Gęsior,** kier. biura PZPN K. **Giełda,** dyr. Woj Urzędu WF i PW ppłk. H. **Reyman,** przew. Woj. Rady WF i PW red. **Statter,** założyciel KOZPN dr J. **Lustgarten,** prezes KOZPN St. **Filipkiewicz,** vice-prezesi KOZPN: dr H. **Czapnicki,** dyr. Fr. **Kozieł,** członkowie Zarządu: dyr. Wł. **Dudek,** J. **Dębowski,** St. **Kotarba,** Wł. **Żak,** A. **Wajda,** R. **Lowas,** Mgr. T. **Zastawniak,** P. **Nieczykiewicz,** red. St. **Habzda,** przewodn. WS KOZPN mgr B. **Pirożyński,** ś. p. dyr. T. **Stojda,** ś. p. J. **Kałuża** (kpt. Zw. PZPN), przewodn. WS KOZPN A. **Rutkowski,** członkowie WG i D KOZPN: dr St. **Pischinger,** J. **Głowicki,** A. **Legutek,** Mgr Z. **Halama,** Z. **Jabłoński,** Mgr **Sołtysik,** St. **Voigt,** mgr **Schmagier,** St. **Sokołowski,** E. **Wilczkiewicz,** członkowie komisji rewizyjnej: J. **Kowalski,** J **Kulik,** radca Wł. **Zasadni,** kierownik poradni Sportowo-lekarskiej dr W. **Sidorowicz,** członkowie WS KOZPN: Fr. **Bartyzel,** M. **Danz,** prof. T. **Dręgiewicz,** Fr. **Frączyk,** J. **Gauda,** W. **Gieras,** St. **Jesionka,** J. **Knobek,** dr. M. **Kossek,** E. **Kulczyk,** Wł. **Michalik,** R. **Mohyła,** Wł. **Pryk,** J. **Rutkowski,** K. **Zeichter,** E. **Stopa,** M. **Szubert,** A. **Szymański,** dr **J. Turski,** K. **Zapiór,** Al. **Zdybalski,** Fr. **Cebula,** sekr. funkcj. KOZPN oraz działacze Związku i klubów, a to: R. **Chudoba** (były zast. przew. WG i D), Dyr. Cz. **Dylekta** (Wisła, b. kpt. Zw. KOZPN), H. **Jakubik** (Podgórze, b. czł. WG i D), inż. K. **Jelonek** (Wieliczanka, b. członek Zarz. KOZPN), M. **Kopeć** (Wisła, b. czł. Zarz. KOZPN), dyr. **Kuczalski** (Garbarnia, b. kpt. Zw. KOZPN), K. **Kozłowski** (b. czł. WG i D), dr Cz. **Lang** (Tarnovia, deleg. KOZPN na W. Zebr. PZPN), L. **Rodzina** (Krowodza, b. czł. WG i D), St. **Rospond** (Legia, b. czł. Kom. Rew.), śp. J. **Schrott** (b. przew. WG i D), mgr Z. **Skowroński** (b. przew. WS), dr Jan **Stefan** (Skawinka, b. czł. Zarz. KOZPN), J. **Stupka** (przew. Podokręg. Chrzan.), M. **Sidor** (przew. Podokręg. Tarn.), **St. Bysicki,** J. **Makowski** i St. **Błachowski** (czł. Zarz. Podokręg Tarn.), St. **Augustynek** (Szczakowianka), kpt. R. **Bober** (Wisła), St. **Dyras** (Wisła), inż. St. **Kassala** (Metal), Dr J. **Figna** (Cracovia), pułk. dypl. dr J **Izdebski** (Cracovia), inż. M. **Jasiński** (Fablok), T. **Kotlarczyk** (Nadwiślan), ks. J **Matyasik** (Dąbski), A. **Mrzygłód** (Soła), dyr dr T. **Orzelski** (Wisła), L. **Osuchowski** (Metal, inż. **Strzelichowski** (Krowodrza), inż. B. **Szarek** (Dąbski), dr J. **Turowicz** (Cracovia), **Wajda** (Zwierzyniecki), A. **Wiktor** (Zwierzyniecki), dyr. J. **Czarnecki** (Wisła), Wł. **Duda** (Zwierzyniecki), dyr. J. **Gołda** (Wisła), Sz. **Kiliński** (Wisła), J. **Kotlarczyk** (Wisła), J. **Mytnik** (Korona), F. **Rekliński** (Wisła), śp. Jan **Lesiak** (Garbarnia), G. **Augustyn** (Tarnovia,

Czy koszykarze Cracovii zrewanżują się akademikom?

Odpowiedź na to da nam niedzielne spotkanie dwóch obok Wisły najlepszych drużyn Krakowa. Jak wiadomo pierwsze spotkanie przyniosło wysokie zwycięstwo AZS-owi, Cracovia wystąpiła jednak do tego meczu bez swoich najlepszych zawodników Kopfa, Dunikowskiego i Więcka. Doceniając ważność tego spotkania obie drużyny wystąpią tym razem w swoich najsilniejszych składach.

Szczegółowy program zawodów, uzgodniony w czasie z meczem hokejowym Cracovia—Wisła przedstawia się następująco:

Sala Sokoła, niedziela godz. 9: Wisła—AZS (panie), godz. 10 Krowodrza—Sokół (panowie), godz. 14.30 Olsza — Wisła (panowie), godz. 15.30: Cracovia — AZS (panowie).

*

W drugim swoim „życiowym" meczu piłki koszykowej **Wisła** pokonała po wcale dobrej grze **AZS 29:9.** Niespodziewanie duża ilość koszy padła dla zwyciężczyń ze strzałów Ditkowskiej (18 pkt.), Legutki J. (8 p.), Legutki M. (2) i Łaptasiównej (1), dla AZS-u zaś zdobyły punkty Nukowa 3, Niewiarowska, Pudłówną i Maziówna po 2. We Wiśle zagrała najlepiej Kirschanek w obronie, a znana lekkoatletka i siatkarka Ditkowska w ataku. Dobrze zapowiadają się siostry Legutkówny i Łaptasiówna. W drużynie akademiczek, która ustępowała przeciwnikowi „rutyną", gdyż był to dopiero jej pierwszy mecz w koszykówkę, wyróżniała się Pudłówna i Niewiarowska w tyłach, zaś Mamińska w napadzie.

Zniżki klimatyczne

Zarząd Uzdrowiska Zakopane obniżył opłatę taksy klimatycznej dla narciarzy, zrzeszonych w PZN do zł 10 za dobę. Należy mieć nadzieję, że i inne zdrojowiska i miejscowości górskie pójdą za przykładem Zakopanego, przyznając ulgi członkom PZN.

Redaktor naczelny: Maksymilian Statter. Wydawca: Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych Kraków, Wielopole 1. Adres redakcji: Basztowa 15. Tel. 552-97. Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym. M—17192